

przyjaciół **Pies**

Cena 5,50 zł
(w tym 7% VAT)
INDEKS: 346837
Nr 8 (106)
sierpień 2007
www.pies.pl

TEMAT MIESIĄCA

Hotele dla psów

WODNI RATOWNICY Podają łapę tonącym

PORTRET RASY Barbet

OSTRY DYŻUR Pogryzienie



**ODPOWIEDZIALNE
ROZMNAŻANIE
OCZEKIWANIE
NA NOWE ŻYCIE**

CHOW-CHOW

ORIENTALNA DUMA



Wakacyjny azyl

Nareszcie jedziemy na urlop! Bagaże spakowane, sąsiadka na podlewanie kwiatków umówiona. Radość mąci tylko troska o ukochanego pupila. Tak się złożyło, że liczni krewni i przyjaciele nie mogą zająć się naszym dogiem czy pekińczykiem. Psa, w przeciwieństwie do kwiatków, nie da się podlać na zapas. Trzeba mu zapewnić nie tylko odpowiednie warunki bytowe, ale też komfort psychiczny.

Na czas naszego wyjazdu postanowiliśmy oddać psa do hotelu. Jak wybrać ten odpowiedni, jak przygotować milusińskiego do pobytu w takim miejscu i jak nie złamać mu serca? Oto pytania, jakie stawia sobie odpowiedzialny właściciel.

Trudny wybór

Psie hotele są przeróżne: używając porównań z ludzką turystyką – od prostych schronisk przez hostele po hotele klasy de luxe. Standard i komfort zwierząt zależą głównie od właścicieli placówek: są tacy, którzy w to, co robią, wkładają pieniądze

i serce, i tacy, którzy liczą tylko na łatwy zarobek. Problem polega na tym, że polskie prawo nie reguluje funkcjonowania hoteli dla zwierząt.

– W obecnym stanie prawnym do prowadzenia działalności o charakterze hotelu dla zwierząt zastosowanie mają jedynie



Zaraz po przyjeździe należy psiaka zapoznać z innymi gośćmi hotelowymi. Zwierzęta muszą się obwąchać. Teraz będą mieszkać obok siebie, dobrze więc, aby się polubiły.

ogólne przepisy Ustawy o ochronie zwierząt z 21 sierpnia 1997 r., a zwłaszcza jej rozdział 2. Przepisy te nie określają warunków, jakie powinien spełniać hotel dla zwierząt, a tym samym działalność ta nie jest nadzorowana przez Inspekcję Weterynaryjną – mówi dr Janusz Związek, zastępca Głównego Lekarza Weterynarii ds. Zdrowia i Ochrony Zwierząt. – Hotele dla zwierząt to stosunkowo nowa forma działalności i pierwsze sygnały o konieczności stworzenia uregulowań do jej prowadzenia wpłynęły do Głównego Inspektoratu Weterynarii w 2005 r. Ponieważ Główny Lekarz Weterynarii nie jest organem tworzącym prawo, w kwietniu 2005 r. skierowano pismo do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z wnioskiem o rozważenie wydania odpowiednich przepisów, w sposób szczegółowy ustalających minimalne wymagania dla prowadzenia działalności polegającej na prowadzeniu hoteli dla zwierząt – dodaje Janusz Związek. – Ponieważ w przepisach nie określono szczegółowych wymagań, trudno wskazać określony organ administracji publicznej, któremu należy zgłaszać nieprawidłowości w funkcjonowaniu hotelu. Oczywiście jeśli dochodzi do naruszenia przepisów Ustawy o ochronie zwierząt, to zgodnie z art. 34a tej ustawy należy zawiadomić właściwego powiatowego lekarza weterynarii, organizacje społeczne, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, lub bezpośrednio organy ścigania. Uprawnienia do interwencji ma straż dla zwierząt, która współpracując z policją, strażą miejską i izbą celną, może kontrolować miejsca przeznaczone dla zwierząt. Na swojej stronie internetowej straż zamieszcza listę hoteli, które poleca jako zachowujące podstawowe standardy.

Właściciele psów, nie znajdując żadnej instytucjonalnej pomocy, ciężar znalezienia



NA CO ZWRÓCIĆ UWAGĘ PRZY WYBORZE HOTELU DLA PSA

- ✓ Czy istnieje opieka całodobowa. Niektóre hotele zapewniają monitoring jedynie w ciągu dnia!
- ✓ Czym karmione są psiaki i ile razy dziennie.
- ✓ Jak wyglądają kojce, czy są wystarczająco zadbane i odpowiednio ogrodzone (czy mają zadaszenie oraz siatkę – istotne, gdy oddajemy suczkę, która ma cieczkę).
- ✓ Czy zapewniona jest opieka weterynaryjna.
- ✓ Czy zapewnione są codzienne spacery.
- ✓ Czy zapewnione są zabawy z innymi psami.
- ✓ Czy zapewniony jest transport.
- ✓ Czy wymagana jest wcześniejsza rezerwacja.
- ✓ Czy psy mają identyfikatory z adresem i numerem telefonu hotelu. Istotne, gdyby się zgubiły podczas spaceru.
- ✓ Jakie są opinie innych właścicieli psiaków na temat wybranego przez nas hotelu.
- ✓ Zawsze spiszmy umowę!

odpowiedniego miejsca muszą wziąć na siebie. W wyborze odpowiedniej placówki mogą pomóc co najwyżej inni właściciele zwierząt, którzy wymieniają opinie na łamach licznych forów internetowych.

W internecie ogłaszają się też właściciele placówek. Oczywiście nie można ślepo wierzyć temu, co hotelarz o sobie napisze. Zdarzają się przypadki, kiedy zwiedziony dobrym wrażeniem opiekun oddaje do hotelu zdrowego, pięknego podopiecznego, a dostaje z powrotem wychudzony, znerwicowany wrak. Niektóre psy wracają z ranami, a inne z nerwicą; jedne wyglądają jak szkielety obciążone skórą, inne są utuczone. Zdarzyło się też, że właściciele oddali do hotelu psa i sukę z początkami cieczi, zaznaczając, że ulubieńcy mają mieszkać w osobnych boksach. Żegnani solennymi zapewnieniami, że życzenie zostanie spełnione, spokojnie pojechali na urlop. Niestety – co zostało ustalone ponad wszelką wątpliwość – właściciele hotelu pokpił sprawę i, choć byli dodatkowo opłaceni, trzymali psy razem. Konsekwencje ich zaniedbania łatwo przewidzieć!

Zaspokoić potrzeby

Na szczęście istnieją też kompetentni hotelarze. Dobry hotel powinien zapewniać psu odpowiednią i wygodną przestrzeń, stosowne do rasy i natury zwierzęcia możli-

wości spacerowania, zbilansowany posiłek, serdeczną opiekę i nadzór weterynaryjny.

– Dobry hotel to dobry opiekun. Dlatego przede wszystkim trzeba poznać osobę, która takie miejsce prowadzi. Powinna mieć doświadczenie w pracy ze zwierzętami, umieć nawiązywać z nimi kontakt, znać ich potrzeby i mieć możliwość ich realizacji. Dobry hotel przyjmie jedynie psy z aktualną książeczką szczepień. Odpowiedzialny właściciel placówki zapyta o weterynarza prowadzącego, poprosi o jego numer telefonu i będzie znał zasady pierwszej pomocy – wyjaśnia Ewelina Włodarczyk, zoopsycholog z Centrum Kynologicznego Canid w Krakowie.

– Warto zapytać, jak wygląda zwykły dzień czworonożnego pensjonariusza – kontynuuje specjalista. Pamiętajmy, że zazwyczaj rozłąka z właścicielem to dla psa trudny okres, dlatego nie wystarczy mu tylko regularnie podawana karma. Powinien czuć bliskość człowieka, móc się bawić i biegać. Ważne jest, ile psów taki hotel może przyjąć. Im więcej, tym mniej czasu, który można poświęcić każdemu z nich, a nie chcielibyśmy przecież, by nasz pupil spędzał długie godziny w samotności. Duże zagęszczenie obcych psów w jednym miejscu to również większe ryzyko konfliktów i wypadków. Przy wyborze dobrego hotelu niezwykle ważne jest również poznanie warunków, w których nasz

JAK PRZYGOTOWAĆ PSA DO POBYTU W HOTELE

- ✓ Przyjechać tydzień wcześniej z pupilem do hotelu. Taka wizyta powinna trwać co najmniej 30 minut. Psiak wówczas zapamięta miejsce oraz będzie kojarzył, że wróci do domu.
- ✓ Wpuścić go do kojca – niech wszystko obwącha.
- ✓ Zapoznać z właścicielami hotelu. Podczas następnej wizyty już będzie ufny.
- ✓ Pójść na spacer z tymczasowymi właścicielami i innymi psiakami.
- ✓ Przygotować książeczkę szczepień.
- ✓ Zabezpieczyć psa przed kleszczami.
- ✓ Przygotować ulubiony kocyk, zabawkę, miskę.
- ✓ Zostawić telefon kontaktowy do swojego weterynarza.
- ✓ Zostawić telefon kontaktowy do siebie albo do swojej rodziny (gdymy daleko).
- ✓ Poinformować tymczasowych opiekunów o diecie naszego ulubieńca i w razie konieczności zostawić odpowiednią karmę.
- ✓ Poinformować właścicieli hotelu o przyzwyczajeniach naszego ulubieńca.



W hotelu, który dba o swoich podopiecznych, kojce są sprzątane zaraz po zabrudzeniu przez psiaki.



Wszystkie hotelowe psiaki kochają spacer. Raz dziennie do woli mają możliwość wybiegania się na dużym ogrodzonym terenie, oczywiście pod czujnym okiem opiekunów.

pies będzie przebywał. Gdzie będzie spał, gdzie będzie się bawił czy spacerował. Wszystkie te miejsca muszą być względnie bezpieczne dla psa i czyste – radzi zoopsycholog.

Z bliska i z daleka

Wydaje się, że najciekawszą ofertę przedstawiają hotelarze będący jednocześnie hodowcami lub trenerami. Zazwyczaj dysponują odpowiednim terenem i pomieszczeniami oraz potrafią zapanować nad sforą zrbrykanych psiaków.

– Nasz ośrodek prowadzony jest w nieco innej konwencji niż znane nam hotele. Pieski w ciągu dnia biegają sobie razem na ogrodzonych wybiegach, oczywiście pod naszym nadzorem. Zawsze staramy się wcześniej zorganizować spotkanie z psem i jego właścicielem, żeby się poznać. Nie przyjmujemy psów agresywnych. Jednak przynależność psa do rasy uznanej za niebezpieczną nie dyskwalifikuje go jako naszego klienta, o ile jest dobrze wychowany! – opowiadają Jolanta Fijałkowska i Joanna Perlejewska z Ośrodka Rekreacyjno-Szkoleniowego dla Psów „Psia Kraina” w Smolnicy niedaleko Gliwic.

– W budynku znajduje się część przeznaczona dla psów, dla kotów i pomieszczenie biurowe. W psiej części jest 10 boksów, których wielkość, dzięki specjalnej konstrukcji, dostosowujemy do gabarytów czworonogów. Każdy pies ma własny kocyk, z którego praktycznie korzysta jedynie podczas karmienia i nocą. Resztę czasu spędza na świeżym powietrzu – zapewniają właścicielki.

Takie hotele jak „Psia Kraina” czynne są zazwyczaj przez cały rok. W ofercie mają opiekę kilkugodzinną oraz całodobową. Często w ramach dodatkowych usług proponuje się zabiegi higieniczne (kąpiel, przycięcie pazurów, czyszczenie uszu), rzadziej na przykład hydroterapię. Niezmotoryzowani klienci za dodatkową opłatą mogą liczyć na transport dla pupila.

– Właściciele pieska wypełniają kwestionariusz zawierający pytania o pory żywienia, wielkość porcji i przyzwyczajenia podopiecznego. Hotel jest pod stałą opieką weterynaryjną. Psy mogą być dodatkowo ubezpieczone. Przy pobycie przekraczającym dwa tygodnie proponujemy szkolenie z posłuszeństwa w zakresie podstawowym – dodają właścicielki.

Anna Krywan prowadzi hotel „Badi” w Motańcu w Zachodniopomorskiem. – Wychowywałam się z psami. Te zwierzaki są moją pasją. Postanowiłam więc połączyć moją miłość do psów z pracą zarobkową. Po studiach udało mi się uzyskać dotację oraz kredyt dla absolwentów – wspomina. Jak na prowadzoną przez profesjonalistów placówkę przystało, „Badi” oferuje kojce indywidualne (7,5 mkw.) z wybiegami, każdy ma ocieplaną część mieszkalną. Ponadto psy mają do dyspozycji ogrodzony utwardzony wybieg (ok. 1000 mkw.). W kojcach zainstalowano specjalnie wyprofilowane łóżka zapewniające optymalne ułożenie ciała podczas snu i odpoczynku.

Hotel „Pupila” w Mirkowie koło Wrocławia przyjmuje tylko czworonogi nieprzekraczające wielkością buldoga, ponieważ tylko psiakom o takich rozmiarach jest w stanie zapewnić odpowiednie warunki. Jeśli hotelarz ogranicza ofertę, nie należy się na niego złościć, lecz obdarzyć zaufaniem. Oznacza to przecież, że dba o jakość usług i o dobro podopiecznych.

Poszukujący czasowego azylu dla psa mogą się natknąć na oferty hoteli ulokowanych w... mieszkaniach w bloku. Tu nie

ILE TO KOSZTUJE

Orientacyjne cenniki na podstawie danych z kilku hoteli (+/-10 złotych w zależności od regionu i standardu):

DOBA HOTELOWA

mały pies (do 40 cm) – 15 zł

średni pies (40–60 cm) – 20 zł

duży pies (powyżej 60 cm) – 25 zł

JEDZENIE (dziennie)

mały pies (do 40 cm) – 4 zł

średni pies (40–60 cm) – 5 zł

duży pies (powyżej 60 cm) – 6 zł

Przy dłuższych pobytach można zazwyczaj liczyć na rabat. Większość hoteli daje duże zniżki zwierzętom znalezione lub przysłanym ze schroniska.



Hotel „Psia Kraina” ma w ofercie opiekę kilkogodzinową i całodobową. W ramach dodatkowych usług proponuje wiele zabiegów pielęgnacyjnych.

może być mowa o komfortowych warunkach, również możliwości spacerowania są ograniczone.

Przed rozstaniem

Właściciel psa musi wiedzieć, że zwierzę oddawanego do hotelu trzeba odpowiednio do tego przygotować. – Dobrze jest, gdy pies ma swój koczek lub posłanie. Wówczas czuje znajomy zapach. Jeśli właściciel chce, aby jego pupil jadł to co w domu, proszę, żeby dostarczył karmę. Może zostawić też psu zabawkę – wylicza Anna Krywan. W hotelu „Badi” zawsze pytają o książeczkę zdrowia z ważnymi szczepieniami, a latem o zabezpieczenie przed kleszczami.

Franciszek Paško, lekarz weterynarii z przychodni dla zwierząt Gaja na warszawskim Targówku, podpowiada: – Najlepiej przed zostawieniem zwierzęcia podać mu preparat wpływający kojąco na nerwy i dodatkowo wyposażać go w ten preparat na cały pobyt. Pozwala to nieco zmniejszyć stres wynikający z pozostawienia w zupełnie obcym miejscu. Bo trzeba pamiętać, że nawet doświadczony właściciel hotelu jest dla psa zupełnie obcą osobą. Zmiana miejsca to trauma dla zwierzęcia. O rodzaj preparatu należy zapytać weterynarza prowadzącego, który psa zna.

Zoopsycholog Ewelina Włodarczyk proponuje, by przed pozostawieniem psa w hotelu zabrać go tam kilka razy w celu oswojenia z miejscem i jego lokatorami. Kilka wizyt pozwoli wyrobić opinię o placówce. – Ważne, aby to nowe miejsce dobrze się psu kojarzyło, dlatego nie szczędźmy mu w trakcie takich odwiedzin nagród i pochwał. Możemy również pozostawić go na chwilę w towarzystwie tymczasowego opiekuna – radzi zoopsycholog.

Jeśli pies ma kłopoty z przychodzeniem na zawołanie, zostawmy w hotelu długą

linkę treningową. Ważne jest zaopatrzenie psiaka, na wypadek ucieczki czy zaginięcia, w adresówkę z numerem telefonu właściciela oraz hotelu.

– Sierść niektórych psów wymaga specjalnej pielęgnacji, nie zapomnijmy wtedy zabrać do hotelu szczotki i odpowiednich kosmetyków. Warto również pokazać tymczasowemu opiekunowi, w jaki sposób wykonujemy czynności pielęgnacyjne, aby przeprowadzał je w sposób, do którego pies jest przyzwyczajony – mówi Ewelina Włodarczyk.

Zdarzają się psy, z którymi właściciel nigdy nie rozstawał się nawet na krótko, lub bardzo wrażliwe, u których zmiana miejsca może wywołać nieodwracalną traumę; po powrocie z hotelu pies już nigdy w pełni nie dojdzie do siebie! Fachowcy doradzają w takich sytuacjach zatrudnienie wykwalifikowanego petsittera, czyli prywatnego opiekuna, który zajmie się zwierzęciem w naszym domu.

– Nie można powiedzieć, że jest jakaś rasa psów, która absolutnie nie nadaje się do pozostawienia w hotelu. Ostrożnie jednak podchodziłabym do oddawania psów o zaburzone zachowanie, np. przejawiających agresję. Takiego zwierzęcia ze względów bezpieczeństwa można pozostawić jedynie pod opieką bardzo doświadczonego opiekuna, który wie, jak unikać konfliktów mię-



Nadeszła pora posiłku. Do obowiązków siostr Justyny i Pauliny z hotelu „Alaska” należy karmienie czworonogów. Psiaki raz dziennie dostają suchą karmę, czasami wzbogaconą mięsem, jeżeli lekarz weterynarii nie zaleci innej diety.

dzy samymi psami oraz jak zapobiegać zachowaniom agresywnym w stosunku do człowieka. Agresywny pies może stanowić zagrożenie dla funkcjonowania całego hotelu, dlatego hotelarze mogą odmówić jego przyjęcia – tłumaczy Ewelina Włodarczyk.

Umowa, jaką powinniśmy podpisać z hotelem, reguluje prawa i obowiązki obu stron, sankcjonuje ewentualne roszczenia i daje podstawę do reklamacji. Jeśli więc hotel lub petsitter wykręca się od podpisania takiego dokumentu, powinniśmy natychmiast nabrać podejrzeń.

Niezależnie od jakości hotelu trzeba pamiętać, że psu najlepiej jest w domu. Hotel to ostateczność. Zanim podejmiemy decyzję o pozostawieniu w nim pupila, rozważmy inne możliwości łącznie ze zmianą planów wakacyjnych!

Katarzyna Orgelbrand

Dziękujemy Elżbiecie Wydrze, właścicielce hotelu dla psów „Alaska”, za pomoc w realizacji zdjęć.

ADRESY Z LISTĄ HOTELI I OPINIAMI NA ICH TEMAT:

www.petsitter.pl

www.amichien.pl

www.free4web.pl

www.canid.pl

www.karusek.com

www.hoteledlapsow.com

www.strazdlazwierzat.com.pl

www.psiaczek.pl